

30 stycznia 2017



Bieg w słońcu

Niedzielną biegowo-rowerową imprezę upamiętniającą Powstańców Styczniowych, zachwyciła uczestników i obserwatorów. Świętokrzyskie Stowarzyszenie Kolarstwa Górskiego „MtbCross”, Stowarzyszenie „Biegacz Świętokrzyski” po raz pierwszy zorganizowało ją zimą. Mostki, w gminie Suchedniów, położone w sąsiedztwie zalewu,

nieopodal suchedniowskich lasów, przyciągnęły więc wyczynowców i amatorów kochających sport i aktywny tryb życia. Bieg Powstańców Styczniowych im. Majora Dawidowicza, objął patronatem Marszałek Województwa Świętokrzyskiego Adam Jarubas.

W biurze zawodów, w Wiejskim Domu Kultury w Mostkach, już we wczesnych godzinach rannych zarejestrowało się ponad 300 uczestników z całej Polski. Wielu zawodników dopingowały rodziny.

Bartosz Rudziński, uczestnik cross duathlonu, w którym dwa etapy biegowe 8,5 km i 4,5 km, rozdzielone były etapem rowerowym na 22 kilometry, przybiegł na metę oklaskiwany przez swego kilkuletniego syna, rodziców i żonę.

- Potraktowaliśmy dzisiejsze zawody jako wspaniałą okazję na wyprawę rodzinną. Atmosfera na zawodach jest znakomita, a piękna pogoda nie pozawalała na pozostanie w domu - powiedział ojciec zawodnika, **Rafał Rudziński**.

Pan Bartosz żałował, że nie przygotował się lepiej do niedzielnego startu. - Zwykle biegam szybciej, ale z różnych powodów ostatnio nie trenowałem. Dzisiejszy udział w zawodach traktuję jako rozpoczęcie sezonu i powrót do systematycznych treningów.

Pierwszy Bieg Powstańców Styczniowych, to trzy trudne konkurencje: bieg na 8,5 km, półmaraton czyli 22 km, oraz cross duathlon, w którym wśród 33 zawodników znalazł się pan Bartosz.

Zawodnicy wystartowali sprzed domu kultury, pobiegli między innymi na polanę w rejonie Suchedniowa, gdzie przed laty stacjonował powstańczy oddział Mariana Langiewicza.

- Dużo jest pięknych miejsc w Świętokrzyskiem, ale cieszę się, że zimowy bieg Powstańców odbył się właśnie tutaj. Mam 66 lat, ale nie opuszczam żadnych zawodów. Startuję we wszystkich maratonach rowerowych i biegowych. Otrzymałem za to dzisiaj piękny puchar - powiedział **Rafał Wójcicki**, uczestnik zawodów w biegu na 8,5 km.

- Mogłem wypaść lepiej, bo trasa przygotowana była świetnie. Ale piąte miejsce na 180 osób startujących w mojej kategorii, to też sukces. Najlepiej biegło się przez las i proszę napisać, że w lesie nie odczuwa się żadnego smogu, tam naprawdę można oddychać - zapewnia Paweł Wójcicki, i przekonuje, że radość i zdrowie jest wtedy, kiedy człowiek do życia podchodzi do życia aktywnie.

Takiego samego zdania jest Agnieszka Tylutki, reprezentująca UKS Siedleszczany Nordic Walking z Tarnobrzega. Pani Agnieszka zajęła czwarte miejsce ale to był jej pierwszy półmaraton, więc gratulacje jakie otrzymywała były jak najbardziej uzasadnione.

- Biegam dopiero pół roku. Moim najukochańszym sportem jest Nordic Waking, to z myślą o

osiągnięciu jak najlepszych wyników w tej dyscyplinie uprawiam bieg i- mówi zawodniczka z Tarnobrzega i zaprasza w czerwcu do Kolbuszowej, gdzie mają się odbyć zawody NM Pucharu Polski.

- Z kijami chodzę od 2014 roku. To wspaniały sport, który uaktywnia 90% naszych mięśni. Ale cieszę się, że dziś tutaj jestem. Wspaniale oznaczona, bezpieczna trasa, dwa punkty żywieniowe, sms-y przychodzą z wynikami, świeci słońce, jest wspaniała atmosfera. Udana impreza! - zapewnia pani Agnieszka.

Podobnego zdania jest 16-letnia **Paulina Stańczak** ze Starachowic. Właśnie odebrała puchar za trzecie miejsce na najbardziej popularnym dystansie na 8,5 km. Uprawia bieganie od marca ubiegłego roku. Dwa, trzy razy w tygodniu, pokonuje dystans od 5 do 20 kilometrów. W przyszłym roku chce wystartować w kieleckim półmaratonie.

- Gdy biegam, odcinam się od świata, odpoczywam. Widzę wyraźnie, jak bardzo polepszyła się moja kondycja fizyczna - mówi młoda zawodniczka ze Starachowic.

- Dla takich uczestników, warto organizować sportowe imprezy - uśmiecha się **Agnieszka Pożoga**, przygotowująca w Biurze Zawodów dyplomy dla uczestników Biegu.

- Pracy jest dużo, trzeba było wytyczyć trasy, zabezpieczyć, całą logistykę, to wielkie wyzwanie gdy jest tak wielu zawodników - mówi. Choć zamknięcie zawodów nastąpiło o godzinie 16, praca organizatorów zakończyła się kilka godzin później.

- Nie narzekam, bardzo lubię rowery i z przyjemnością działam w Świętokrzyskim Stowarzyszeniu Kolarstwa Górskiego. A my nie tylko jeździmy na rowerach jako pasjonaci - kolarze, ale organizujemy wycieczki rowerowe, treningi kolarskie i najróżniejsze imprezy sportowe - mówi Agnieszka Pożoga.

Bieg Powstańców Styczniowych im. Majora Dawidowicza, objął patronatem Marszałek Województwa Świętokrzyskiego Adam Jarubas.

Wyniki konkurencji Open

Kategoria „dyszka”

1. Michał Kosior (Łódź) - czas 31,43, 2. Zbigniew Dulemba (STS Skarżysko) - 31,50, 3. Piotr Chmiel (Nurt Mostki) - 32,16.

Kategoria Półmaraton open: 1. Michał Jagieło (Brody, Husaria Race Team) - 1.24,14, 2. Piotr Sztandera (Parszów, STS Skarżysko) - 1.30,51, 3. Arkadiusz Wnukowski (STS Skarżysko) - 1.32,22.

kategoria Cross duathlon open: 1. Kacper Skalski (Ząbki) - 1.59,22, 2. Kamil Marczak (Warszawa) - 2.00,13, 3. Piotr Stanik (Orońsko) - 2.02,52.

Kategoria drużynowa: 1. STS Skarżysko - 1644 punkty, 2. Husaria Race Team Starachowice - 1614, 3. Nurt Mostki - 1349.

Marzena Sobala

